

ZAWSZE Z TOBĄ

**tygodnik**

**Podlaski**

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

Nr 1 (170) 2 – 8 stycznia 2015

Indeks 238406 ISSN 1898-6927

NAKŁAD 30 000 EGZ.

Bielska Biblioteka Regionalna

ul. Warszawska 12a  
21-500 Biała Podlaska  
tel. 83 341 64 52  
regionalia@mbp.org.pl

Wybieramy  
Człowieka  
Roku 2014  
Tygodnika  
Podlaskiego



DOŁĄCZ DO NAS



**NIECH WIARA, NADZIEJA I MIŁOŚĆ  
WAM TOWARZYSZA, A ŚWIATŁO I RADOŚĆ  
ZDOBIĄ KAŻDY DZIEŃ 2015 ROKU**

Redakcja

# WÓJT SYTY I OWCA CAŁA

Nowo wybrani wójtowie objęli urzędy i od razu zrobiło się wokół nich gorąco. Emocje budzą niezwykle wysokie zarobki, które uchwalają im radni.

PODLASIE | 3

Mówi się czasem, że zaglądać do czyjegós portfela jest po prostu nieładnie, ale przecież wójt to funkcja pochodząca z wyboru mieszkańców i jako taka stale podlega publicznej ocenie. Owszem, na każdym wójcie ciąży duża odpowiedzialność oraz wiele obowiązków, ale jak wytłumaczyć fakt, że Jacek Hura wójt Janowa Podlaskiego, gminy liczącej zaledwie 5,5 tys. mieszkańców, otrzymał od radnych PSL pobory na poziomie 12 100 złotych? To niemal maksymalna kwota przewidziana w ustawie

i jedynie o 200 złotych mniej od zarobków prezydenta Warszawy (1,7 mln mieszkańców!). To nie jedyny taki przykład w naszym regionie, podobnie jest w gminach Międzyrzec i Biała Podlaska. Swoją drogą, nie wszędzie radni są tak łaskawi dla włodarzy, a dotyczy to tych gmin, gdzie większość rady ma PSL, a kandydat tej partii na wójta w wyborach przepadł. Mamy propozycję dla naszych wójtów, którym z gminnej kasy przypadają niemal maksymalne możliwe stawki. Panowie, bądźcie wilk syty i owca cała. Pójdźcie w ślady Józefa Gruszczyka, nowego burmistrza Ostrowa Lubel-

skiego, który na własny wniosek będzie dostawał 2300 zł brutto mniej niż jego poprzednik. Tę zaoszczędzoną kwotę burmistrz Gruszczyk przeznaczy na powiększenie puli becikowego w swoim mieście. Wójtowie, chcecie mieć satysfakcję z kwoty zarobków z wieloma zerami? Proszę bardzo! To po ludzku zrozumiałe. Ale pokażcie też, że szanujecie swoich wyborców i na sercu leży wam dobro mieszkańców. Przeznaczcie – powiedzmy – jedną czwartą swoich apanaży na taki ważny społecznie cel... Więc jak, panowie, umowa stoi?

## ODDAJ GŁOS

PODLASIE | 6

Jeszcze tylko w tym i następnym numerze naszego tygodnika drukujemy kupon plebiscytowy, na którym wskazywać mogą Państwo swojego kandydata do tytułu „Człowieka Roku 2014”. To Państwo, nasi Czytelnicy, decydujecie, kto – Waszym zdaniem – zasługuje na to zaszczytne miano. Kto dołączy do laureatów ubiegłych lat: Ewy Błasiak, ks. biskupa Antoniego Pacyfika Dydyca oraz Dariusza Litwiniuka? Wystarczy wpisać na kuponie nazwisko nominowanego i krótko uzasadnić swój wybór. Taki kupon można dostarczyć lub przesłać na adres redakcji do 9 stycznia 2015 roku.

## WŁADZE MIASTA W KOMPLECIE

BIAŁA PODLASKA | 3

Prezydent Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk mianował dwóch zastępców: Michała Litwiniuka i Adama Chodźńskiego. Rzecznikiem prasowym został Michał Trantau. – Jesteśmy przed audytem pracy urzędu, który może przynieść pomysły na reorganizację pracy magistratu. Wyniki kontroli będziemy znać wiosną – poinformował Stefaniuk.

## ROK POD ZNAKIEM ZMIAN

PODLASIE | 4, 5, 12

Minione 12 miesięcy upłynęły w naszym regionie pod znakiem wielu zmian. Diecezje drohiczyńska i siedlecka mają nowych biskupów. Spośród włodarzy naszych miast po wyborach tylko burmistrzowie Terespoli i Parczewa zachowali swoje stanowiska. Podlaska gospodarka dotkliwie ucierpiała wskutek rosyjskiego embarga na polską żywność. Zapraszamy do przeglądu najważniejszych wydarzeń społecznych, politycznych, z życia Kościoła, ekonomicznych, kulturalnych na Południowym Podlasiu w 2014 roku. Osobno omawiamy miniony rok w dziedzinie wydarzeń sportowych. Bo sukcesów było więcej niż w poprzednich latach...

**edWood**  
www.edwood.pl

**PRODUCENT PELLETU DĘBOWEGO FI 6 MM**

- BARDZO WYSOKA JAKOŚĆ •
- ZAWARTOŚĆ POPIOŁU 0,27% !!! •
- CIEPŁO SPALANIA 19,70 MJ/KG •
- WORKI 20 KG & BIG BAGI •
- TRANSPORT Z DOWOZEM HDS •

**ZAPRASZAMY**

PELLET@EDWOOD.PL, KOM. 724 530 333

REKLAMA 2015

## IMPREZA TYGODNIA

## POKŁON TRZECH MĘDRCÓW



fot. materiały własne

Tak świętowaliśmy dzień Objawienia Pańskiego w 2014 roku



fot. materiały własne

6 stycznia ulicami Białej Podlaskiej po raz trzeci przejdzie Orszak Trzech Króli. W tym roku Trzej Królowie zagospodzą również w gminie Wisznice.

## BIAŁA PODLASKA, GM. WISZNICE

Uroczystość w Białej Podlaskiej rozpocznie się mszą świętą o godz. 11 w kościele pw. św. Anny, po której nastąpi przemarsz na Wolę, do kościoła pw. Wniebowzięcia NMP, gdzie uczestnicy złożą pokłon Dzieciątku Jezus i Świętej Rodziny. Szósty dzień stycznia, uroczystość Objawienia Pańskiego, powszechnie zwana Świętem Trzech Króli dopiero od 2011 roku jest dniem wolnym od pracy. W 2013 r. Orszak Trzech Króli po raz pierwszy pojawił się na ulicach naszego miasta. Uczestnicy przemaszowali wówczas z parafii Świętego Michała Archanioła na Plac Wolności. W roku ubiegłym uroczystości rozpoczęły się również w kościele św. Michała Archanioła, a po przemarszu ulicą Warszawską, zakończyły pokłonem złożonym Dzieciątku przy kościele św. Anny, gdzie uczestnicy mogli rozgrzać się gorącą herbatą, dzieci otrzymały słodki poczęstunek, a z recitalem kolęd wystąpił biański zespół „Chwilka”.

Pokłon Dzieciątku złożą również mieszkańcy Radzyna Podlaskiego.

Jak będzie w tym roku?

Uczestników ubiegłorocznego przemarszu organizatorzy proszą o zabranie ze sobą koron i śpiewników z najpiękniejszymi polskimi kolędami, rozdawanymi przez wolontariuszy Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Wszyscy, którzy wybiorą się na tegoroczne święto powinni włożyć jasełkowe stroje (pasterzy, aniołów) oraz przynieść „mrozoodporne” instrumenty (tamburyny, grzechotki). Wolontariusze Caritas będą częstować gorącą herbatą, kawą i racuchami. Odbędzie się również wspólne kolędowanie z zespołem „Chwilka”.

W tym roku Orszak Trzech Króli zagości również w gminie Wisznice. Uczestnicy wyruszą o godz. 13 spod Szkoły Podstawowej w Dubicy i pomaszują w kierunku Wisznice. Uroczystość zakończy się wspólnym kolędowaniem przy szopce ustawionej w wisznickim parku.

RED.

Lena, Laura i Nina:  
trojaczki pod choinkę!

## BIAŁA PODLASKA

To się nazywa prezent świąteczny! – tuż przed Bożym Narodzeniem w białskim szpitalu urodziły się trojaczki. Lena, Laura i Nina zaskoczyły swoim rodziców pojawiając się na świecie 23 grudnia, kilka tygodni przed terminem porodu. Dziewczynki miały 1190 g, 960 g i 1300 g. Wcześniaki były w stanie wymagającym intensywnej opieki lekarzy i pielęgniarów oddziału neonatologicznego Szpitala Specjalistycznego w Białej

Podlaskiej. Zostały podłączone do inkubatorów.

Rodzice, Aneta i Wojciech Jakoniuk, nie kryli wzruszenia z potrójnych narodzin. Na siostry w domu w pobliżu Łosic czeka już dwóch starszych braci dziewczynek. W Białej Podlaskiej to czwarty taki poród, pierwszy miał miejsce w grudniu 2009 roku – wtedy przyszło na świat dwóch chłopców: Aleksander i Julian oraz Marianna., a poprzedni miał miejsce w listopadzie 2013 roku: urodziły się trojaczki jednojajowe – Marysia, Lenka i Hania.

ADAM ŚWIĆ  
Radny Powiatu Radzyńskiego

„Taż Nowy Rok nadzieją nową mam i każde serce znowu wierzyć chce, że póki wciąż coś jeszcze jest przed nami, dopóty nie jest i nie będzie źle.”  
Z tych słów Mariana Hemara chcę wysnuć noworoczne życzenia dla wszystkich Czytelników „Tygodnika

## NA ZDROWY ROZUM

Noworoczne  
życzenia

Podlaskiego”. W 2015 roku życzę Wam, drodzy Państwo, takiej Nadziei, która może zmienić na lepsze naszą lokalną codzienność i polską rzeczywistość. Ale nasza Nadzieja nigdy nie będzie na tyle mocna, by być zaczynem dobrych zmian, bez jej dwóch sióstr – Wiary i Miłości. Miejmy je więc wszystkie w sercu w tym nowym roku.

## NASZA SONDA

## Jak minął rok?

Jakie wydarzenie z regionu uważamy za najważniejsze, czego spodziewamy się w nadchodzącym roku?

ŁUKASZ POGORZELSKI  
– TERESPOL

Kupiłem mieszkanie na kredyt i poznałem piękną dziewczyną – Beatę, którą pozdrawiam. W pracy udało się zrealizować wiele ciekawych projektów. Był to dobry rok. Choć wybory samorządowe nie przyniosły rewolucji, uważam że było to najważniejsze wydarzenie. Jestem przekonany, że nasze miasto będzie zmierzało w dobrym kierunku. O czym marzę? O godnej płacy za pracę.

KATARZYNA KONDRATIUK  
– BIAŁA PODLASKA

To był dla mnie rok przełomowy. W wieku 42 lat zostałam magistrem pedagogiki. Najważniejszym wydarzeniem w regionie był wybór Dariusza Stefaniuka na prezydenta miasta. Cieszę się, bo moja dzielnica – Wola była zapomniana przez byłe władze. Teraz się to zmieni. W nadchodzącym roku oczekuję obniżenia podatków lub ich zamrożenia dla małych rodzinnych firm.

TOMASZ MŁYNARZYK  
– RADZYN PODLASKI

Zmobilizowałem się do intensywnej pracy twórczej. Wspólnie z Dominiką Leszczyńską wydaliśmy pierwszą książkę „Walizka Józefa Karłowicza”. Najważniejszym wydarzeniem ubiegłego roku był wybór burmistrza Radzyna Podlaskiego. W nadchodzącym oczekuję na pierwszy gimnazjalny bal mojej córki i na wydanie moich kolejnych publikacji.

STANISŁAW MIELNICZUK  
– NOSÓW, GM. LEŚNA P.

Zbiory w sadzie były piękne, ale ceny za owoce już nie. Mimo wszystko uważam, że to był wspaniały rok: zdrowie dopisywało, byliśmy z rodziną w czasach w Bieszczadach, a syn pobudował dom. Życzyłbym sobie i innym, aby w nadchodzącym roku nasze władze wszystkich szczebli podejmowały same trafne decyzje.

MIROSŁAW JUNG  
– MIĘDZYRZEC PODL.

Dotychczasowy burmistrz otrzymał czerwoną kartkę, a nowy wie, czego mieszkańcy nie chcą. Cieszy remont stacji PKP. Prywatnie – zostałem dziadkiem, mam pięknego wnuka. To niesamowite przeżycie. W nowym roku życzę wszystkim mieszkańcom, aby w miasteczku pojawił się poważny inwestor i powstały nowe miejsca pracy.

## Pani Renacie Szwed

Dyrektor Gabinetu Prezydenta Miasta Biała Podlaska

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

## Mamy

składają

Prezydent Miasta Biała Podlaska Dariusz Stefaniuk  
wraz z pracownikami Urzędu Miasta

**CONKRET**  
najwyższa jakość od 1991 roku

**OLEJ OPAŁOWY**  
**OLEJ NAPĘDOWY**

OLEJ OPAŁOWY  
AUTORYZOWANY DEALER  
ekoterm

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644

tygodnik  
**Podlaski**

BIAŁA PODLASKA RADZYN PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DYZUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:  
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska  
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14  
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna  
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Agnieszka Lubaszewska, Marek Wasiluk

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl  
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

# GRUBE PORTFELE WÓJTÓW

Zarobki samorządowców nie bez przyczyny budzą duże emocje. Pojawiają się wprawdzie głosy, że na każdym wójcie ciąży duża odpowiedzialność oraz wiele obowiązków, a zaglądać do czyjegoś portfela jest po prostu nieładnie. Jak jednak wytłumaczyć, że wójt Janowa Podlaskiego, gminy liczącej zaledwie 5,5 tys. mieszkańców, ma pobory jedynie o 200 złotych mniejsze od prezydent Warszawy?

## PODLASIE

W przypadku wójtów, burmistrzów czy prezydentów maksymalny poziom ich zarobków określa ustawa. Miesięczne wynagrodzenie nie może przekroczyć 7-krotności stawki bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących stanowiska kierownicze. Najniższe pobory, jakie radni mogą uchwalić dla wójta i burmistrza to 1766,46 zł brutto. Górna stawka wynosi obecnie 12 tys. 365,22 zł brutto. W kwocie tej muszą zmieścić się wszystkie dodatki. Na pobory naszych włodarzy składa się: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, dodatek specjalny oraz dodatek za wysługę lat.

## Teoria a praktyka

Teoretycznie można by założyć, że największe zarobki otrzymują prezydenci dużych miast. W naszym regionie największym ośrodkiem jest Biała Podlaska. Zarobki poprzedniego prezydenta Andrzeja Czapskiego rzeczywiście sięgały tu górnej granicy. Jego następcą Dariusz Stefaniuk startuje z niższego pułapu. Miesięcznie będzie zarabiał 10 tys. zł brutto.

– Najpierw musimy pokazać, że ciężko pracujemy, dopiero później, jeżeli będą sukcesy, w które wierze, radni będą mogli zastanowić się nad zmianą wynagrodzenia – wyjaśniał nowy biały prezydent.

Taka postawa to jednak ewenement. Dla przykładu, umiarem nie grzeszą radni PSL z gminy Janów Podlaski zamieszkałej przez 5,5 tys. osób. Zdecydowali, że ich wójt Jacek Hura będzie teraz zarabiał 12 100 zł miesięcznie.

Identyczne decyzje podjęto w gminie Międzyrzec Podlaski. Poprzednio, gdy gminą zarządzał wójt Mirosław Kaplan, związana z PSL opozycja obniżyła mu wynagrodzenie do około 6 tys. zł. Po odwołaniu Kapłana w referendum gminą zarządzał Krzysztof Adamowicz, pobierając przez blisko rok pensję ustaloną przez premiera, czyli 6 tys. zł brutto. Ale gdy już wygrał wybory radni postanowili mu zrekomensować okres, w którym pracował za „głodową” pensję. Obecnie będzie więc zarabiał 12 100 zł brutto, więcej niż burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego.

Również w gminie Biała Podlaska radni nie mieli żadnych obiekcji – wójt Wiesław Panasiuk dostał podwyżkę, dzięki czemu będzie zarabiał 12 100 zł brutto. Nie wszędzie radni są tak łaskawi dla włodarzy, a dotyczy to przede wszystkim gmin, gdzie większość rady ma PSL, a kandydat tej partii w wyborach przepadł. W gminie Kodeń na przykład Ryszard Zania na stanowisku wójta zastąpił Jerzy Troć. Miesięcznie zarobi on 6900 zł, kilka tysięcy mniej od poprzednika. Problemu z tego jednak nie robił. – Przyszedłem do gminy z pieniędzmi, a nie dla pieniędzy. Jestem zadowolony z tej kwoty i bardzo za nią dziękuję – stwierdził nowy wójt Kodnia.

Po 8000 zł brutto zarabiać będą nowi wójtowie Łomazy i Piszczaca – Jerzy Czyżewski oraz Kamil Kożuchowski. Ten ostatni będzie zarabiał około 3 tys. zł mniej niż jego poprzednik Jan Kurowski.

## Pożegnalne ekwiwalenty

Odchodzący włodarze na osłodę otrzymają pokaźne odprawy w wysokości trzymiesięcznych poborów, a wielu



z nich także ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy. Część z nich będzie się z tych pieniędzy cieszyć dopiero, gdy wyzdrowieją, bowiem w listopadzie w urzędach miast i gmin szalał tajemniczy wirus. Choroba zmożła odchodzącego wójta gminy Borki Henryka Mateusiaka i wójta gminy Ulan-Majorat Jana Łaskiego. Zachorował żegnający się ze stanowiskiem burmistrz Międzyrzecza Artur Grzyb i jego zastępca Tadeusz Ługowski. W Borkach Mateusiak otrzyma ponad 10 tys. zł ekwiwalentu za 24 dni niewykorzystanego urlopu. W gminie Ulan-Majorat Łaski z tego samego tytułu dostanie ponad 13 tys. zł. Były burmistrz Międzyrzecza Artur Grzyb na urlop widać nie miał czasu, bo nie wykorzystał aż 70 dni przysługujących mu na wypoczynek. W zamian dostanie prawie 40 tys. zł. Prawie tyle samo wolnego nie wykorzystał wiceburmistrz Tadeusz Ługowski.

Na ekwiwalent jednak w tym przypadku już nie może liczyć. Po powrocie z chorobowego czeka go trzymiesięczny okres wypowiedzenia, w trakcie którego będzie mógł wykorzystać zaległy urlop. Andrzej Czapski, były prezydent Białej Podlaskiej z tytułu odprawy i ekwiwalentu dostanie ponad 44 tys. zł, Grzyb – ponad 70 tys. zł, Zań – około 50 tys. zł. Odprawy odchodzących wójtów i burmistrzów nie budzą tylu emocji co ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy. Temat ten powraca jak bumerang, wszyscy uważają, że jest to problem, jednak nikt nic nie robi, aby ten proceder ukrócić. Problem w tym, że wójta i burmistrza do wykorzystania urlopu zmusić się nie da. Nalegać na to może jedynie przewodniczący rady gminy. Państwowa Inspekcja Pracy ten problem omija szerokim łukiem...

MAREK WASILUK

## NA KRÓTKO

### Koncert kolęd

#### BIAŁA PODL., MIĘDZYRZEC PODL.

4 stycznia 2015 o godz. 18.00 w Diecezjalnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białej Podlaskiej rozpocznie się koncert kolęd, które zaprezentuje ceniony w Polsce chór Schola Cantorum Misericordis Christi pod dyrekcją dr Piotra Karwowskiego. Parafialne kolędowanie z udziałem zaproszonych gości staje się tradycją także w kościele Chrystusa Króla w Międzyrzeczu Podlaskim. W niedzielę (4 stycznia) po mszy św. o godz. 12 w parafii tej będą kolędować górale. Z ich udziałem odbędzie się także o godz. 16 „wspólne kolędowanie dla Dzieciątka Jezus” w hotelu Chrobry (wstęp wolny). Z kolei w uroczystość Trzech Króli, po mszy św. o godz. 12 z koncertem kolęd wystąpi chór z Ukrainy.

### Porady prawne

#### MILANÓW

Od 7 stycznia każdy, kto potrzebuje porady prawnej będzie mógł z niej skorzystać w każdą pierwszą środę miesiąca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Bezpłatnych konsultacji będą udzielać prawnicy z kancelarii Consilium Bonum.

### Nowe wystawy w Galerii Podlaskiej

#### BIAŁA PODLASKA

W poniedziałek, 5 stycznia o godz. 18 odbędzie się w Galerii Podlaskiej (ul. Warszawska 12) wernisaż wystawy Kazimierza Babkiewicza – grafika, exlibris. Artysta zajmuje się przede wszystkim malarstwem olejnym, rysunkiem i od niedawna również grafiką, w tym także exlibrisem. Ma oprócz tego na swym koncie blisko 60 indywidualnych wystaw w kraju i za granicą. Wystawa będzie czynna do 5 lutego. W piątek, 9 lutego o godz. 18 Galeria zaprasza na wernisaż wystawy obrazów Jolanty Caban. Malarka miała wiele indywidualnych wystaw w Polsce i we Francji oraz zbiorowych (Polska, Argentyna i USA).

## Władze miasta w komplecie

### BIAŁA PODLASKA

Prezydent Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk mianował dwóch zastępców: Michała Litwiniuka i Adama Chodzińskiego. Rzecznikiem prasowym został Michał Trantau.

– Ośmioletnią pracą w radzie miasta pokazaliśmy, że mimo różnic partyjnych „na górze” potrafimy współdziałać dla dobra mieszkańców. Zawsze potrafiliśmy znaleźć konstruktywne rozwiązanie – przypomnieli w trakcie konferencji prasowej Michał Litwiniuk.

Adam Chodziński będzie nadzorował in-

westycje, drogi, transport, geodezję, gospodarkę nieruchomości, i budownictwo. Michałowi Litwiniukowi będą podlegały wydziały gospodarki komunalnej, edukacji i spraw społecznych.

– Jesteśmy przed audytem pracy urzędu, który może przynieść pomysły na reorganizację pracy magistratu. Wyniki kontroli będziemy znać wiosną – poinformował Stefaniuk.

Prezydent oświadczył również, że uposażenie wiceprezydentów będzie niższe niż w poprzedniej kadencji.

Czy będzie realizowany projekt byłego prezydenta Andrzeja Czapskiego „Przy-

wróćmy rzekę miastu? – pytali dziennikarze.

– Projekt jest już w takiej fazie, że trudno go zatrzymać. Popieram część związaną z inwestycjami Akademii Wychowania Fizycznego oraz w rejonie Parku Radziwiłłowskiego. Pozostałe przedsięwzięcia tego projektu, jak kajakarstwo górskie, będę starał się powstrzymać, gdyż generują one największe koszty, zarówno realizacji jak i utrzymania. W to miejsce chcemy wpisać inwestycje gospodarcze, które przyniosą nowe miejsca pracy – zapewnił prezydent Stefaniuk.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA



Prezydent Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk mianował dwóch zastępców: Michała Litwiniuka (z lewej) i Adama Chodzińskiego (z prawej)

# ROK 2014 NA POŁUDNIOWYM PODLASIU

Miniony rok upłynął w naszym regionie pod znakiem zmian. Diecezje drohiczyńska i siedlecka mają nowych ordynariuszy. Spośród włodarzy naszych miast po wyborach tylko burmistrzowie Terespoła i Parczewa zachowali swoje stanowiska. Podlaska gospodarka dotkliwie ucierpiała wskutek rosyjskiego embarga na polską żywność. Zapraszamy do lektury przeglądu najważniejszych wydarzeń ubiegłych 12 miesięcy na Południowym Podlasiu. Na plan pierwszy wysuwa się jednak społeczeństwo. Jacy byliśmy w tym czasie?

## PODLASIE

### Spółeczeństwo

Na pewno bardziej „obywatelscy”, wrażliwi na krzywdę innych. Rosła liczba wolontariuszy i darczyńców włączających się do akcji „Szlachetna Paczka”, „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”, „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom” oraz innych akcji charytatywnych.

Ulicami Białej Podlaskiej i Radzyna Podlaskiego 6 stycznia przeszedł Orszak Trzech Króli. Ponad 2 tys. mieszkańców dało wyraz temu, że uroczystość Objawienia Pańskiego to nie tylko dzień wolny od pracy.

1 marca 2014 Gimnazjum w Białej (gm. Radzyna Podlaski) otrzymało imię Żołnierzy Wyklętych. To pierwsza szkoła w Polsce, która za swych patronów przyjęła uczestników walki o suwerenną Ojczyznę z sowieckim okupantem. W trakcie uroczystości odsłonięto mural z wizerunkami podlaskich bohaterów, powstały dzięki Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”.



Odsłonięcie terespolskiego muralu odbyło się w asyście JRK „Husaria”



Absolwenci i wykładowcy Podlaskiej Szkoły Reporterskiej

Kolejny – piąty na Podlasiu – mural poświęcony Rycerzom Niepodległej Polski odsłonięty został w Terespolu.

Człowiekiem Roku 2013 Tygodnika Podlaskiego został Dariusz Litwiniuk, który stanął na czele spontanicznie zawiązanego stowarzyszenia, mającego uchronić przed planowaną przez miasto likwidacją szkoły w Sielczyku.

Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych obchodziło 10-lecie istnie-

nia. W jego dorobku znajduje się m.in. 70 wydanych pozycji książkowych.

Podlaska Szkoła Reporterska to cykl bezpłatnych szkoleń dla mieszkańców regionu prowadzonych przez publicystów i dziennikarzy ogólnopolskich mediów, który zorganizowała w Białej Podlaskiej spółka FratRIA, wydawca m.in. tygodnika „wSieci” pod naszym patronatem. 16 absolwentów otrzymało certyfikaty ukończenia warsztatów dziennikarskich. Najlepsi podjęli współpracę z mediami, m.in. z Tygodnikiem Podlaskim.

Po raz kolejny sukcesem zakończyła się nasza akcja „Makulatura na drzewo”, której głównym celem jest inspirowanie dbałości o wygląd najbliższego otoczenia.

### Polityka

Kilkuset mieszkańców naszego regionu uczestniczyło w zajęciach Akademii Nowego Samorządu.



W zajęciach Akademii Nowego Samorządu wzięto udział kilkuset mieszkańców naszego regionu

To wydarzenie wyjątkowe w skali nie tylko Południowego Podlasia. W cyklu bezpłatnych zajęć edukacyjnych, adresowanych do osób chcących działać publicznie, zorganizowanych przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”, prelegentami byli wybitni naukowcy, parlamentarzyści i publicyści, m.in. prof. Grażyna Ancyparowicz, dr Zbigniew Kuźmiuk, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz Michał Karnowski, dziennikarz, założyciel portalu internetowego wPolityce.pl

Po przeciekach prasowych Kancelaria Prezesa Rady Ministrów upubliczniła raport z kontroli przeprowadzonej w 2012 r. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, który w dużym stopniu dotyczył osób związanych z Międzyrzeczem Podlaskim. Zdaniem kontrolerów potwierdziło się wiele nieprawidłowości: zatrudnianie krewnych, nepotyzm i kumoterstwo, przejawiające się faworyzowaniem pracowników przy zatrudnianiu, awansowaniu i nagradzaniu

oraz konflikty interesów – powiązania personalne osób pełniących kierownicze funkcje w Agencji z organizacjami, otrzymującymi od niej środki finansowe.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w województwie lubelskim zdecydowanie zwyciężył PiS, otrzymując 41,20 proc. głosów (PSL poparło 17,54 proc. a PO 16,24 proc. wyborców). Mandaty uzyskali prof. Mirosław Piotrowski (PiS) oraz Krzysztof Hetman (PSL).

Jednym z „bohaterów” afery taśmowej był lubelski baron PO – minister skarbu Włodzimierz Karpiński, który stwierdził m.in. „ch... tam z tą Polską wschodnią”. W wyborach samorządowych spośród dotychczasowych włodarzy naszych miast swoje stanowisko zachowali jedynie burmistrzowie Terespoła i Parczewa. Prezydentem Białej Podlaskiej został Dariusz Stefaniuk (PiS), burmistrzem Radzyna Podlaskiego – Jerzy Rębek (PiS), burmistrzem Międzyrzecza Podlaskiego zaś – Zbigniew Kot.

## Lingwista wiceburmistrzem

### RADZYN PODLASKI

Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek mianował swojego zastępcę. Został nim 33-letni Tomasz Stephan, z wykształcenia lingwista.

Stephan pochodzi z Radzyna. Jest absolwentem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, magistrem lingwistyki stosowanej ze specjalnościami tłumacz i nauczyciel języków obcych. Doświadczenie zdobywał

m.in. podczas pobytu w krajach niemieckojęzycznych. Prawie dwa lata spędził w Niemczech. Był tam stypendystą DAAD na Uniwersytecie w Lipsku, przez 13 miesięcy pracował w biurze w Kolonii. Ponad 2,5 roku mieszkał w Australii, którą darzy szczególnym sentymentem. Dużo czasu spędził na terenach pustynnych, pracując z Aborygenami. Udzielał się także jako wolontariusz przy organizacji Światowych Dni Młodzieży w Kolonii i w Syd-

ney. Ostatnio uczył języka angielskiego w Wohyniu, prowadził także szkołę językową Euroschool.

Szczęścia zabrakło mu w wyborach samorządowych. Był kandydatem Prawa i Sprawiedliwości do rady miasta w okręgu 9. Zdobył tyle samo głosów co Dariusz Wierchowski. O przydziale mandatu decydowało losowanie. Nowy wiceburmistrz Radzyna jest żonaty, ma trójkę dzieci.

MAREK WASILUK



Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek ze swoim zastępcą Tomaszem Stephanem



fort. Krzysztof Stanisławski

## Gospodarka

Gospodarczymi wydarzeniami roku 2014 na Południowym Podlasiu można by obdzielić dekadę.

Minione 12 miesięcy było szczególnie trudne dla podlaskich rolników, choć ironia losu sprawiła, iż był to rok wyjątkowo obfitych plonów. No, ale co z tego, skoro rolnik (statystycznie) stracił w nim do kilkudziesięciu procent dochodów, a spora część darów ziemi, przede wszystkim owoców nie została nawet zebrana... Przyczyna? Podlasie znalazło się na pierwszej linii frontu wojny ekonomicznej, bo tym faktycznie jest embargo Rosji na żywność z Unii Europejskiej, w tym także z Polski.

Zaczęło się w lutym, gdy Rosjanie użyli jako pretekstu pojawienie się afrykańskiego pomoru świń (ASF) do zastopowania importu wieprzowiny z Polski. W kwietniu Rosja uderzyła w polskie mleczarstwo i zagroziła zamknięciem granic dla polskich owoców i warzyw. W sierpniu Moskwa zrealizowała swoje groźby, co spowodowało katastrofę w skupie, zwłaszcza jabłek.

Rząd w Warszawie nic nie robił, by pomóc poszkodowanym przez embargo, więc rolnicy z naszego regionu kilka razy protestowali i blokowali główne drogi, by zmusić władzę do działania.

Skala bagatelizowania sytuacji przez oparowany przez PSL aparat państwowy budziła wręcz przerażenie. Na okładce w końcu sierpnia opisywaliśmy: „Dramat rolników”. Ale Marek Sawicki, minister rolnictwa z PSL, zamiast walczyć o interesy rolników, popisując się arogancją mówiąc, że „są frajerami”, bo godzą się na niskie ceny sprzedaży swoich plonów...

Ogromne szkody na skutek embargo poniosł też podlaski biznes, przede wszystkim firmy transportowe i logistyczne, bo

załamał się rynek dostaw. Niestety, kolejny rok nie udało się użyć kluczowego obiektu gospodarczy Białej Podlaskiej – obszaru dawnego lotniska, jako koła zamachowego do rozruszania regionu. Współpraca prezydenta Czapskiego ze spółką Biała Airport zakończyła się nie tylko fiaskiem, ale i gigantycznym mankiem w miejskiej kasie. Dopiero późniejszy zwycięzca wyborów prezydenckich, Dariusz Stefaniuk z PiS przedstawił w październiku „realny plan dla białskiego lotniska”, czyli recykling lotniczy. W tych warunkach niewiele dobrego stało się na rynku pracy i wciąż bolączką wielu mieszkańców pozostaje problem znalezienia godziwie wynagradzanego zajęcia. W naszym regionie oficjalna stopa bezrobocia wynosiła ciągle ponad 15%.

Jaskółką dobrej zmiany jest to, że ponad setka młodych ludzi z Białej Podlaskiej i okolic ma pracę w Call Center Towarzystwa Finansowego SKOK. Call Center działa od lipca 2013, a powstało w wyniku współpracy Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” oraz TF SKOK.

Rok wyborczy ujawnił skalę problemów finansowych Białej Podlaskiej. Okazało się, że zadłużenie kasy miejskiej wynosi na skutek działań prezydenta Czapskiego prawie 100 mln zł i miasto stać tylko na bieżące wydatki. Ale białczan cieszy od marca odrestaurowany dworzec PKP. Od listopada zaś w Bordziłówce (gm. Rososz) płynie prąd z największej w Polsce elektrowni słonecznej.

## Kościół

Arturo Mari, osobisty fotograf i przyjaciel Jana Pawła II na zaproszenie senatora Grzegorza Biereckiego odwiedził Południowe Podlasie tydzień przed kanonizacją Papieża – Polaka. Niezwykły



fort. Krzysztof Stanisławski

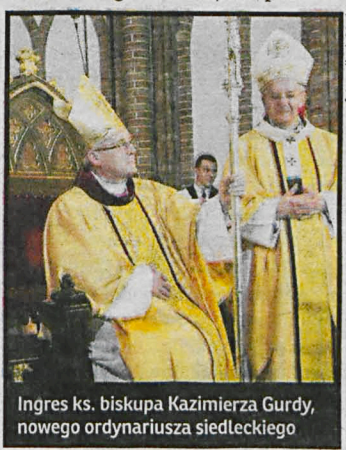
gość, narrator fabularyzowanego serialu dokumentalnego „Metra od świętości”, którego mecenasem były spółdzielcze kasy oszczędnościowe – kredytowe dzielił się z mieszkańcami Parczewa, Radzyna, Międzyrzecza, Białej Podlaskiej i Kodnia wspomnieniami o Papieżu, któremu towarzyszył przez 27 lat Jego pontyfikatu.

Decyzją Papieża Franciszka nowym ordynariuszem siedleckim został bp Kazimierz Gurda, biskup pomocniczy diecezji kieleckiej. Dotychczasowy ordynariusz, bp Zbigniew Kiernikowski został diecezjalnym biskupem legnickim.

Na stanowisku ordynariusza drohiczyńskiego biskupa – seniora Antoniego Pacyfika Dydyca zastąpił ks. bp Tadeusz Pikus.

W Radzynie Podlaskim przy kościele pw. Świętej Trójcy odsłonięty został pomnik Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, ale 30 rocznicę męczeńskiej śmierci Kapłana Solidarności obchodziło całe Południowe Podlasie.

Parczew świętował 450-lecie przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego, a uroczystość uświetnił swoją obecnością abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski



fort. podlaskie24.pl

Ingres ks. biskupa Kazimierza Gurdy, nowego ordynariusza siedleckiego

w Polsce oraz biskupi Kazimierz Gurda, Tadeusz Pikus oraz Henryk Tomasiak.

## Kultura

Animatorów podlaskiej kultury bliżej przedstawiać nie trzeba. Dzięki Zbigniewowi Pietrzakowi odbyły się w Radzynie już po raz 31 Dni Karola Lipińskiego, radzynieńczyka, wirtuoza skrzypiec i kompozytora, uważanego przed zabłyśnięciem geniusza Fryderyka Chopina, za najwybitniejszego przedstawiciela muzyki polskiej. Również w Białej Podlaskiej, dzięki pomysłom i kontaktom Jarosława Michaluka na imprezach jazzowych od 13 lat pojawiają się gwiazdy europejskiego formatu. W kalendarzowym najwęższych wydarzeń kulturalnych naszego regionu znajdują się od 3 lat imprezy organizowane przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”, których charakterystyczną cechą jest dobra zabawa i szczytny cel, albo w całości dochód z nich przeznaczony jest na cele charytatywne. W tym roku w białskim amfiteatrze gościli: Kabaret Nowaki, Kabaret Skeczów Męczących oraz Kabaret Moralnego Niepokoju, a kulminacyjnym punktem występu było „Ostatnie posiedzenie rządu”.

W trakcie Mikołajkowego Przeglądu Kabaretowego w Radzynie Podlaskim Kabaret Noc, Kabaret Czwarta Fala oraz Kabaret z Konopi bawiły widzów w każdym wieku. Dzięki staraniom senatora Grzegorza Biereckiego i Dariusza Stefaniuka rozpoczęły się w Kodniu zdjęcia do filmu „Błogosławiona wina”. Ten fabularyzowany dokument nawiązuje do sensacyjnej hipotezy mówiącej o tym, że Mikołaj Sapieha ukradł obraz Matki Boskiej Koderńskiej z kaplicy papieża Urbana VIII. Premiera filmu odbędzie się w przyszłym roku, ale mieszkańcy Kodnia i Białej Podlaskiej mieli już okazję obejrzeć trailer filmu i spotkać się z jego twórcami.

# Alkoholowa wpadka komendanta

25 grudnia, w pierwszy dzień Świąt, policjanci zatrzymali w Międzyrzeczu ok. godz. 22 na ul. Lubelskiej do kontroli auto, które prowadził Andrzej K., komendant miejscowej Straży Miejskiej. Okazało się, że kierujący miał w organizmie 1,2 promila alkoholu.

### MIĘDZYRZEC PODLASKI

To już drugi komendant SM mianowany przez byłego burmistrza Artura Grzyba, który ma problem z alkoholem. W mijającym roku w sądzie zapadły wyroki dotyczące Mirosława M., byłego komendanta SM. Uznano go winnym picia piwa w sklepie, znieważenia interwenujących policjantów i publicznego używania nieprzyzwoitych słów.

Przypomnijmy, że wiosną 2013 roku policjanci otrzymali anonimowy telefon, że w jednym ze sklepów komendant SM pije piwo. Mirosław M. nie chciał przyjąć mandatu ani nawet się wylegitymować. Zdążył za to obrazić funkcjonariuszy. Początkowo komendant szedł w zaparte i wszystkiemu zaprzeczał. Jednak już w grudniu 2013 roku zapadł pierwszy nieprawomocny wyrok w jego sprawie. Ostatecznie komendant dwukrotnie został ukarany grzywną. Mirosław M. złożył wypowiedzenie i z końcem grudnia 2013 roku pożegnał się ze stanowiskiem. Wraz z końcem 2014 roku zakończyła się kariera jego następcy, Andrzeja K., który stracił prawo jazdy i teraz odpowie przed sądem za jazdę w stanie nietrzeźwości. Miasto ogłosiło konkurs na nowego komendanta Straży Miejskiej.

MW

# W Białej ruszają najpilniejsze inwestycje

### BIAŁA PODLASKA

Po raz trzeci w grudniu obradowała Rada Miasta. Radni zgłosili między innymi potrzebę ustawienia sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Francuskiej i obwodnicy oraz konieczność naprawy nawierzchni drogi ul. Ceglanej. Prezydent Dariusz Stefaniuk zapewnił, iż jest już gotowy projekt i dokumentacja na wykonanie sygnalizacji świetlnej na wspomnianym skrzyżowaniu.

Natomiast jeżeli chodzi o ul. Ceglana, miasto postara się tymczasowo zaradzić problemowi poprzez ułożenie płyt.

Po zakończonej sesji prezydent Dariusz Stefaniuk pytany o najbliższe plany inwestycyjne zapewnił, iż pierwszeństwo będzie miała budowa ronda na ul. Łomaskiej, bo ze względu na korzystanie przy jej realizacji ze środków unijnych prace muszą zostać ukończone bez poślizgu. Ponadto wspomniął o potrzebie

przeniesienia siedziby przedszkola na ul. Łomaskiej do innego lokalu.

– W tym budynku była siedziba gestapo i więzienie. Chcemy pozyskać środki i utworzyć w tym budynku muzeum z prawdziwego zdarzenia – zapowiedział prezydent.

Wszystko wskazuje na to, że wkrótce ruszą dwie ważne inwestycje w Białej Podlaskiej. 29 grudnia prezydent Dariusz Stefaniuk podpisał w Lublinie umowę dofinansowania realizacji

projektu przebudowy ulic Lubelskiej i Terebelskiej. Inwestycja zostanie zrealizowana z pieniędzy Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach działania 5.1 „Regionalny układ transportowy” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013.

Inwestycja dotyczy odcinków dróg wylotowych miasta i służyć ma przede wszystkim poprawie jego dostępności komunikacyjnej.

W 2014 roku przebudowano ulicę Terebelską na odcinku od obwodnicy do granicy miasta (0,56 km). W pierwszym półroczu 2015 roku zostaną przeprowadzone roboty na ulicy Lubelskiej, obejmą przebudowę odcinka długości 1,82 km oraz budowę ronda na skrzyżowaniu Lubelskiej, Grzybowej i Podleśnej.

Całkowity szacunkowy koszt projektu wynosi 7 712 303,69 zł, z czego 3 587 850 zł stanowi wkład ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

## WYBIERAMY CZŁOWIEKA ROKU 2014 „TYGODNIKA PODLASKIEGO”

Jeszcze tylko w jednym numerze „Tygodnika” ukaże się kupon plebiscytowy, na którym wskazywać mogą Państwo swojego kandydata do tytułu Człowieka Roku 2014. Kto dołączy do laureatów ubiegłych lat: Ewy Błasiak, ks. biskupa Antoniego Pacyfika Dydycza oraz Dariusza Litwiniuka?



### PODLASIE

Trwa czwarta edycja naszego plebiscytu. To Państwo, nasi Czytelnicy, decydujecie, kto – Waszym zdaniem – zasługuje na to szczerne miano. Wystarczy wpisać na załączonym poniżej kuponie nazwisko nominowanego, krótkie uzasadnienie dokonanego wyboru oraz dostarczyć lub przesać kupon na adres redakcji do 9 stycznia 2015 roku.

Człowiekiem Roku może zostać osoba mieszkająca na Południowym Podlasiu lub z nim związana, która swoją pracą, podejmowanymi działaniami, twórczością czy postawą przyczyniła się do rozślawienia naszego regionu.

Spośród zgłoszonych przez Państwo kandydatur Kapituła Plebiscytu wybierze jego zwycięzcę.

Nazwisko Człowieka Roku 2014 poznamy na uroczystej gali, poprzedzającej bal karnawałowy połączony z występem gwiazdy, który odbędzie się 14 lutego br. w bialskiej restauracji Skala. Regulamin plebiscytu znajduje się na stronie internetowej [www.tygodnikpodlaski.pl](http://www.tygodnikpodlaski.pl)

Można stamtąd również pobrać kupon plebiscytowy: wydrukować, wypełnić i dostarczyć lub przesać na adres redakcji „Tygodnika Podlaskiego”.

## Szokowanie zostawiam innym

Sylvia Kalinowska od 24. roku życia zajmuje się wyłącznie malarstwem. Ukończyła historię sztuki na Collegium Civitas w Warszawie, jest absolwentką wydziału artystycznego grafiki na UMCS. Mieszka i tworzy w Janowie Podlaskim.



Moje obrazy to kartki z pamiętnika wewnętrznego, bohaterkami są zawsze kobiety zawieszane w pełnej melancholii ciszy

### PODLASIE

„Tygodnik Podlaski”: Kiedy postanowiłaś: „będę malować, będę tworzyć”?

**Sylvia Kalinowska:** Moja przygoda z malarstwem trwa od dzieciństwa. Rysowałam jak tylko miałam wolną chwilę, na tym, co było pod ręką. Inspiracje zawsze czerpię z otoczenia. Szczególnie ważnym i pobudzającym moją wyobraźnię bodźcem jest muzyka. Czasami natchnieniem są książki, filmy, natura czy ułotny klimat chwili. Staram się mieć „oczy szeroko otwarte” w najbardziej prozaicznych momentach: gdy opiekuję się dziećmi, jadę po zakupy, w chwilach, gdy jestem szczęśliwa, jak również wówczas, gdy los nie sprzyja. Potem te emocje przelewam na papier.

Moje własne doświadczenia życiowe również mają wpływ na kreskę, którą stawiam. Zdarzają mi się chwile trudne, jednak postanowiłam, że nie będę robiła długich przerw w malowaniu, bo potem ciężko jest wrócić do płótna. Uważam, że nie można oddzielić od siebie tych elementów – życia zawodowego od pracy. Mam to szczęście, że się uzupełniają.

**Jaką technikę lubisz najbardziej?**

Materiał na którym maluję to nie tylko płótno i papier. Lubię zabawę z fakturą, co widać na obrazach olejnych. Moje łąki wylaniają się spod grubej warstwy farby i często przypomina to rzeźbienie. Osobnym doświadczeniem jest praca z drewnem o naturalnej fakturze. Bardzo lubię malować, zwłaszcza na starych deskach, pokrytych przez korniki, popekanych. Malując na desce muszę się z nią liczyć, z jej naturalnymi złobieniami, pęknięciami, a nawet kształtem. To one niejako narzucają mi sposób portretowanych postaci. Materiał na którym tworzę, ma własną dynamikę, trzeba jej słuchać. Malując na desce nigdy nie mam przemyślanej

koncepcji, to raczej spontaniczny proces. Kształt podpowiada mi zazwyczaj pozę postaci. Biorę materiał, to co mam pod ręką, i zaczynam tworzyć. W trakcie pracy deska przypomina mi coraz bardziej kobiecą postać. Efekt jest zaskakujący, również dla mnie. Nigdy nie wiem, jaki będzie finał i kiedy nastąpi. Maluję również akwarele, lecz głównie podczas wyjazdów, gdyż łatwo mogę zabrać w podróż niezbędny warsztat.

**Twoje obrazy emanują subtelnością, liryzmem, kobiecością, chwilami klimatem zagadkowości – to zamierzony styl czy stan ducha?**

Moje obrazy to kartki z pamiętnika wewnętrznego, artystyczne kreacje myśli, odczuć i nastrojów, które razem wzięte stanowią świadectwo codzienności. Bliskie są mi klimaty tęsknoty nostalgii, ułotność chwili, refleksja i zaduma... Bohaterkami prac są zawsze kobiety zawieszane w przesyconej melancholią ciszy.

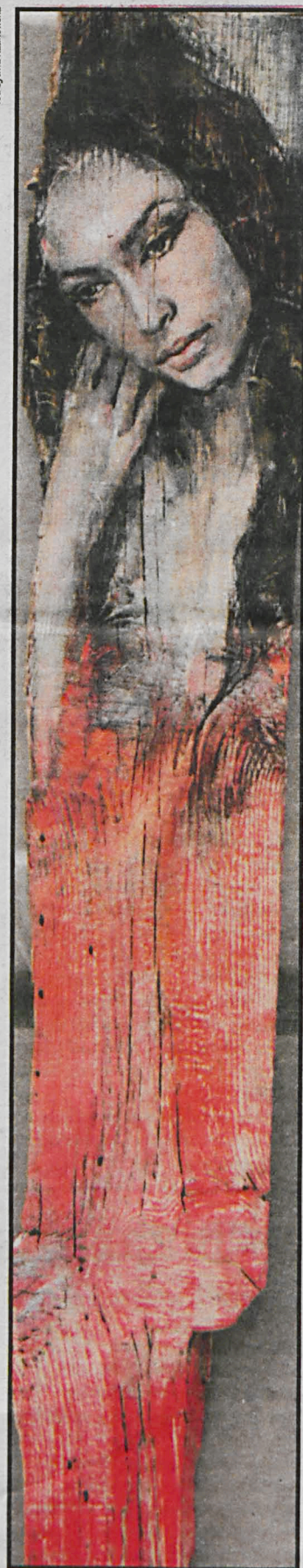
**Twoje prace nie wywołują kontrowersji: akty nie wzbudzają niesmaku, są pozabawione wulgarności...**

Niektórzy próbują namówić mnie, że bym namalowała coś „brzydszego”. Nie umiem. Po prostu nie pociąga mnie brzydota. Uważam, że trzeba być wewnętrznie pięknym, żeby otaczać się tym na co dzień. To, co jest wokół nas ma również wpływ na samopoczucie, koncentrację, a ja chcę widzieć w ludziach dobro, miłość, chcę emanować kobiecością, ułotnością. I chcę dzielić się tym stanem ducha ze wszystkimi. Szokowanie zostawiam innym.

**A plany na przyszłość?**

W przyszłości zamierzam wystawiać prace zarówno w Polsce, jak i za granicą. Kilka propozycji już padło, ale nie chcę zapeszać. Wiem, że w malarstwie przede mną jeszcze długa droga – i ta myśl sprawia, że ciągle jeszcze próbuję malować.

ROZMAWIAŁA AGNIESZKA LUBASZEWSKA



## KUPON PLEBISCYTOWY

Zgłoś kandydata na Człowieka Roku 2014 Tygodnika Podlaskiego  
ZGŁASZAM KANDYDATURĘ:

UZASADNIENIE:

IMIĘ I NAZWISKO ZGŁASZAJĄCEGO

ADRES I TELEFON

E-MAIL

Podane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych przez Apella S. A. z siedzibą w Gdyni, ul. Legionów 126-128 w szeroko pojętych celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Apella S. A., a także w celach statystycznych, analitycznych. Apella S. A. informuje, że jest administratorem danych osobowych w rozumieniu ww. ustawy. Właściciel danych ma prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawiania. Ponadto właściciel danych ma prawo w każdym czasie wyrazić sprzeciw co do przetwarzania jego danych przez spółkę w zakresie dozwolonym przez ww. ustawę.

Biorąc pod uwagę powyższe, oświadczam, iż:

wyrażam zgodę  nie wyrażam zgody na przetwarzanie moich danych osobowych przez Apella S. A. w Gdyni, zwana dalej Apella S. A. w szeroko pojętych celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Apella S. A., a także w celach statystycznych, analitycznych.

tygodnik  
**Podlaski**

PODPIS

# CZESKI FILM – MINISTER SAWICKI W ROLI GŁÓWNEJ

Na dniach dojdzie do bezprecedensowego spotkania Komitetu Protestacyjnego Rolników i Producentów Wieprzowiny z przedstawicielami organizacji rolniczych, kółek rolniczych i rolniczych związków zawodowych. Rolnicy żądają od ministra rolnictwa z PSL załatwienia sprawy kontroli żywności z Polski, jakie jednostronnie i bezpodstawnie wprowadziły Czechy. A ten ani myśli kiwnąć choćby palcem...

## ROLNICTWO

– Nie chcemy dopuścić, by temat czeskich kontroli przestał żyć, dopóki nie zostanie oficjalnie załatwiony przez resort rolnictwa – mówią przedstawiciele Komitetu Protestacyjnego Rolników i Producentów Wieprzowiny.

Skandal wybuchł w grudniu. Państwowa Inspekcja Rolna w Czechach bez uprzedzenia zaleciła dokładne kontrolowanie artykułów spożywczych pochodzących z Polski. Została ona ponoć wydana w związku z zakazem importu do Rosji żywności z UE. Inspektorzy czeskiego odpowiednika Sanepidu mieli szczegółowo, by nie powiedzieć drobiazgowo, kontrolować sprowadzane z Polski partie produktów m.in. owoce i warzywa (w szczególności jabłka), mięso i wyroby mięsne, mleko i nabiał, ryby oraz ich przetwory i stopować dostawy przy najmniejszych niezgodnościach z przepisami. Kontrolom towarzyszyła akcja czeskich mediów, prowadzących „czarny PR”, bezpodstawnie piszących o „szkodliwej żywności z Polski”.

Wśród naszych rolników, hodowców i sadowników zawrzało, bo to był kolejny dotkliwy cios, jaki spadł w tym roku. Czechy są trzecim odbiorcą naszej żywności po Niemczech i Wielkiej Brytanii, zaś Polska jest po Niemczech drugim eksporterem produktów rolno-spożywczych do tego kraju.

Rolnicy byli przekonani, że działania Czechów nieprzypadkowo nastąpiły przed Bożym Narodzeniem – chodziło o to, żeby tamtejszym konsumentów odciągnąć od zakupu polskich produktów w tym gorącym dla handlu okresie. Nasi postanowili zebrać się i bronić wspólnie: i swoich pieniędzy, i dobrej polskiej marki, korzystając z forum Unii Europejskiej.

– Nie ma mowy o tym, żeby jakkolwiek kraj w Unii



Minister rolnictwa Marek Sawicki w żadnej sprawie w dramatycznym roku 2014 nie stanął na wysokości zadania. Zamiast bronić polskich interesów popisywał się jedynie fanfaronadą i arogancją, nazywając naszych rolników „fajerami”...

mógł sobie urządzać samowolkę, tak jak robią to Czesi – mówił przed świętami Paweł Augustyn, przewodniczący komitetu Protestacyjnego Rolników i Producentów Wieprzowiny.

Najbardziej jednak zabolęła polskich rolników postawa ministerstwa rolnictwa i osobiście jego szefa – Marka Sawickiego z PSL, który umyślnie w tej sprawie, „kontrolę naszej żywności nie odbiegając od kontroli przeprowadzanej w stosunku do dostaw z innych państw. Minister Sawicki ocenił, że jeśli nie będzie żadnych nowych incydentów, to sprawę uważa za zamkniętą” – stwierdziły służby prasowe resortu rolnictwa. Sam Sawicki spotykał się z czeskim ministrem rolnictwa, ale po spotkaniu stwierdził, że „nie ma powodu do wszczynania żadnych formalnych działań na forum unijnym”. Przedstawiciele komitetu są rozczarowani i wściekli na Sawickiego do tego, w jaki sposób potraktował

ten problem. Oczekiwali aktywności ministra, petycji do Komisji Europejskiej, nieformalnych zabiegów w Brukseli: „Powinno to być załatwione oficjalnie, a nie jakoś pod stołem. Nie wiemy, czy jest załatwione, czy nie jest załatwione, ile straciliśmy na eksporcie, wszystko to jest jak czeski film, czyli nikt nic nie wie”.

Rolnicy i producenci wieprzowiny zapowiedzieli twarde żądanie adresowane do resortu rolnictwa, żeby Sawicki wystąpił z wnioskiem do Komisji Europejskiej w sprawie skandalu z czeskimi kontrolami. A jeżeli minister tego nie zrobi, chcą to zrobić sami. Dlatego zwołali ogólnopolskie zebranie po Nowym Roku, by zdecydować, co robić. Na razie nawołują polskich rolników, by bojkotowali czeskie maszyny i sprowadzane stamtąd produkty i pasze. A może ogłosić też bojkot ministra?

SEK

## Via Carpathia – reaktywacja!

Skuteczny ruch europostów PiS w Brukseli w sprawie ważnej dla Południowego Podlasia inwestycji.

## PODLASIE

Na forum Parlamentu Europejskiego udało się obejść sprzeciw eurodeputowanych z Platformy Obywatelskiej oraz ich towarzyszy z Europejskiej Partii Ludowej w sprawie budowy szlaku drogowego Via Carpathia. Unia wprowadziła do porządku swych działań budowę drogi, która wzmocni gospodarczo Polskę wschodnią.

– Polski rząd włączył do listy projektów możliwych do realizacji te odcinki S-19, które nie znalazły się w głównych sieciach TEN-T (Europejska Sieć Transportowa – przyp. red.) w tym m.in. trasę do granicy ze Słowacją oraz od Lublina do Białegoostoku. Teraz potrzebne są kolejne kroki, by zagwarantować realizację tych inwestycji – poinformował Tomasz Poręba, eurodeputowany PiS z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów.

Jeszcze na początku grudnia wydawało się, że PO odniesie sukces i ostatecznie zablokuje projekt drogowego połączenia pomiędzy krajami bałtyckimi a Bałkanami i Grecją, które ma przebiegać wzdłuż polskiej granicy wschodniej (szczegółowo opisywaliśmy tę skandaliczną sprawę w „Tygodniku Podlaskim” z 5 grudnia 2014 r. na stronie 6). Szczególnie aktywni w „uwalnianiu” projektu, który ma przyczynić się do wzmocnienia ekonomicznego wschodnich rejonów kraju byli europosłowie PO Jarosław Wałęsa i Julia Pitera.

Petycja to specyficzna instytucja, rodzaj wniosku, który może złożyć do Parlamentu Europejskiego każdy obywatel Unii Europejskiej. Jeśli petycja zostanie przyjęta PE musi podjąć debatę w tej sprawie. Pitera i Wałęsa opowiadali się od początku, aby zamknąć petycję w sprawie Via Carpathia. Wałęsa mówił na forum PE, że nic nie można w tej sprawie zrobić i zaapelował o zamknięcie petycji raz na zawsze. Pitera zaś oceniła, że Podkarpacie jest jednym z najlepiej dofinansowanych regionów w Polsce i poddała w wątpliwość zasadność inwestycji.

NA PODSTAWIE WPOLITYCE.PL OPRAĆ. SEK

## ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

# Najpierw rządzący chcą nas ogłupić, by potem obłupić

ważnych. Chodzi im o to, by głupota, zubożenie, coraz surowsza cenzura, bezczelna propaganda oraz wszechobecne kłamstwo odciągnę Polaków od zasadniczych problemów ekonomicznych, społecznych i finansowych, nie tylko tego 2015 roku. Rządowo-medialne wrzutki mają nas doszczętnie ogłupić, odwrócić uwagę Polaków od rzeczy ważnych, groźnych i nieuchronnie się zbliżających, po to głównie, by w końcu nas obłupić. Minister finansów Mateusz Szczurek już powinien zacząć myśleć o nowelizacji dopiero co klepniętego w Sejmie budżetu państwa na rok 2015, i to nie tylko w związku z sytuacją w Rosji i na Ukrainie, ale również gwałtownie

stąbnącym polskim złotym czy całkiem realną groźbą ataku spekulacyjnego na polską walutę. Wszak mamy jeszcze i to pomimo 25-letniego drenażu finansowego na rzecz zagranicy, blisko 100 mld dol. rezerw dewizowych. Rosyjski kryzys i tonący rubel może wyrzucić niektóre rynki, eksport, ale i waluty niektórych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Unijna deflacja i recesja mogą z kolei mocno zaszkodzić polskiemu eksportowi i produkcji przemysłowej. Mimo, że widać bardzo wyraźnie, iż dwie najważniejsze osoby w państwie – prezydent i marszałek Sejmu – mają olbrzymie problemy z pamięcią, to zdecydowana większość Polaków doskonale pamięta,

że płace w sferze budżetowej nie wzrosną kolejny rok, podobnie jak prognozy podatkowe czy kwoty wolne od podatku. O tym właśnie trzeba by toczyć spory, że znaczna część sektora bankowego w Polsce znów pójdzie pod młotek, diabli wiedzą, w czyje ręce tym razem. Media powinny pytać rządzących, a zwłaszcza resort finansów dlaczego chce zablokować dotację dla ostatnich barów mlecznych zakazując im gotowania na wodzie i używania wszelkich przypraw. Te same media tak przychylnie rządowi powinny wytłumaczyć Polakom dlaczego polscy producenci mleka będą musieli z powodu idiotycznych unijnych przepisów zapłacić w 2015 r. blisko 200 mln

euro kar za tzw. nadprodukcję. Warto zastanowić się, jak będzie wyglądać I kw. nowego roku w handlu, skoro hipermarkety i galerie handlowe już w końcu roku narzekały na spadek liczby klientów. Spadła nawet liczba sprzedawanych bardzo drogich mieszkań dla tzw. polskich milionerów. Nie wiadomo tylko czy tych milionerów jest za mało, czy tych wartych fortunę mieszkań za dużo. Aby zwyciężyła uczciwość, nie cynizm i draństwo, trzeba po prostu debatować i zajmować się sprawami naprawdę ważnymi dla Polaków, a nie dawać się wpuszczać w tematy zastępcze. Wtedy dopiero będzie można realnie liczyć na dobrą zmianę.



JANUSZ SZEWCZAK  
Główny ekonomista SKOK

Szamani mediów mętnego nurtu wykrywają dziś na zawołanie władzy dowolny idiotyzm i uczynią z niego epokowe wydarzenie. I wszystko tylko po to byśmy – broń Boże – nie zaczęli myśleć, używać rozumu, inteligencji i zadawać najważniejsze dla Polaków pytania. Nie tylko: jak żyć, ale gdzie i za ile da się przeżyć, nie na emigracji, ale w Polsce, żyjąc godnie i normalnie. Chodzi im o to, by obrzydzić nam nasz własny kraj, odwrócić uwagę Polaków od spraw naprawdę

# ARMATOR RODEM Z PODLASIA

Wszystko, co miał, zawdzięczał sobie i wartościom, które wpoili mu rodzice. Odarty przez komunistyczne władze z majątku, którego dorobił się własną pracą, nawet na emigracji nie przestał służyć Ojczyźnie. Stanowił przeciwieństwo tzw. „komarów” – niektórych obecnych wójtów podlaskich gmin, mających apanaże porównywalne z zarobkami prezydenta Warszawy.

## PODLASIE

Karię zrobił w iście amerykańskim stylu: może nie od pacybuta do milionera, może nie od biedy do dostatku, ale na pewno przebył długą, burzliwą drogę. I co najważniejsze: wszystko zawdzięczał swojej pracowitości oraz talentom, które inwestował w służbę Polsce.

### Prawdziwie chłopski syn

Wincentemu Bartosiakowi, chłopskiemu synowi, urodzonemu w 1901 r. w Repkach na Podlasiu, które jak wiadomo, pozbawione jest większych akwenów, morze marzyło się od dziecka. Może to efekt opowieści rodziców, może – lektur?

Pewnym jest, że po maturze wstąpił do pierwszej w dziejach Polski wyższej uczelni, kształcącej kadry dla marynarki handlowej: do Szkoły Morskiej w Tczewie.

W zawodzie jednak nie praktykował. Zorientowawszy się, że widoków na pracę w ojczyźnie nie ma, jako że rodzima flota istniała jeszcze tylko w planach, wyjechał do Warszawy, gdzie zresztą uczył się już wcześniej, w gimnazjum – finalizował tam naukę, roz-

### Bogacił się, by dawać bezrobotnym pracę i mieszkania

W portowym mieście radził sobie wybornie. Po odbyciu stażu w Kopenhadze i Londynie awansował na kierownika Wydziału Żegluga Trampowej ŻP SA i stanowisko to piastował od 1930 do 1936 r. Wtedy to – jako ceniony i renomowany specjalista – przeszedł do firmy maklerskiej Rummel & Burton, gdzie został nie tylko dyrektorem, ale i współudziałowcem. Możemy zatem przypuszczać, że to on właśnie był pomysłodawcą tego przedsięwzięcia, rokującego sowite zyski; bo któżby urzędnikowi średniego szczebla powierzył pokaźne kapitały bez pewności dobrego zysku?

Bartosiak na tym nie poprzestał. Nie wybudował willi z basenem. Nie nabywał gruntów w Gdyni, w której ceny rosły z roku na rok. Nie wypoczywał za granicą. Zaczął łączyć dyrektorskie obowiązki z innymi formami aktywności biznesowej. Wraz z Kazimierzem Ortwinem założył Centralę Handlową Morskich Ryb „Hamoryb”. Mało tego: w 1938 roku – wraz z kolegami ze Szkoły Morskiej – stworzył firmę żeglugową Bałtycka Spółka Okrętowa. I w tym wypadku sądzić należy, że to on właśnie był jej inicjatorem, by zapewnić absolwentom tczew-

się polskich żołnierzy i funkcjonariuszy państwowych: przez Rumunię, Włochy i Francję. Niepowołany do służby w mundurze (w owym czasie więcej było w Anglii polskich komandorów niż polskich okrętów) zajął się tym, na czym znał się najlepiej. Po krótkim okresie pracy w Departamencie Morskim Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które było ostoją urzędników, utworzył własną firmę żeglugową Bartosiak Shipping Company Ltd., rybołówczą – Bartosiak Trawler Ltd. (dysponowała czterema trawlerami), a także biuro armatorskie i frachtowe Baltic Union Shipbrokers Ltd. Społecznie pracował ponadto w Stowarzyszeniu Oficerów Polskiej Marynarki Handlowej.

Normalną działalność prowadziła też Bałtycka Spółka Okrętowa, której prywatne statki: „Narocz”, „Wigry” i „Kromań” pełniły służbę pod rozkazami Jego Królewskiej Mości Jerzego II. („Wigry” zatonięły w 1942 r., podobny los spotkał „Kromań” w 1945; do Polski powróciła jedynie „Narocz”).

### Polska ponad wszystko

Choć wszystkie jego przedsięwzięcia prosperowały bez zarzutu i przyno-

**Eugeniusz Kwiatkowski był pomysłodawcą budowy miasta i portu w miejscu małej wioseczki – Gdyni. Tadeusz Wenda zamiar ten wykonał. Obaj mają tam swoje ulice. Zapomniany Wincenty Bartosiak z podlaskich Repek, jeden z najważniejszych współtwórców polskiej floty handlowej, czuwa nad Gdynią z witomińskiego wzgórze**

poczętą w Siedlcach.

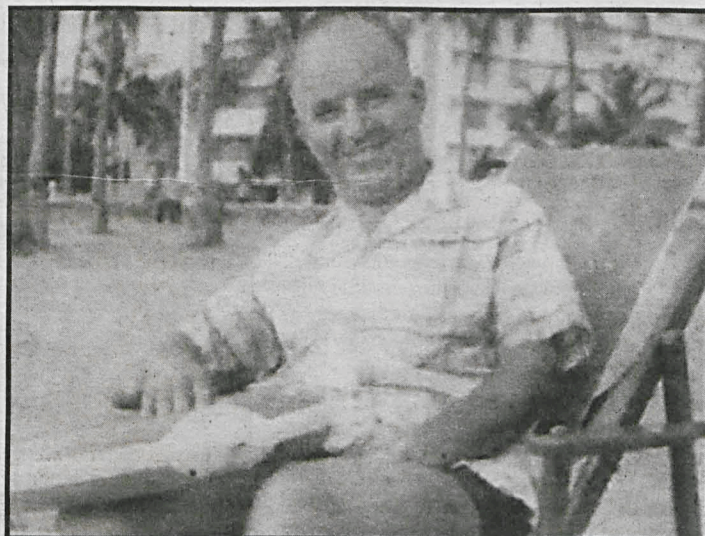
W stolicy podjął pracę w charakterze urzędnika. Zarobione pieniądze przeznaczał na finansowanie studiów w Wyższej Szkole Handlowej. Żmudne zdobywanie kwalifikacji trwały do 1926 r., kiedy to z potwierdzającym wykształcenie certyfikatem udał się do Gdyni. Został tam jednym z pierwszych urzędników dopiero co powstałego państwowego przedsiębiorstwa Żegluga Polska SA.

skiej szkoły – swoim kolegom – środki do życia. W 1939 roku Bartosiak wszedł jako udziałowiec do Towarzystwa Połówek Dalekomorskich „Ławica”. Więcej: zainicjował powstanie Spółdzielni Mieszkaniowej Absolwentów Szkoły Morskiej. Kto wie, czego by jeszcze dokonał, gdyby nie wybuchła wojna...

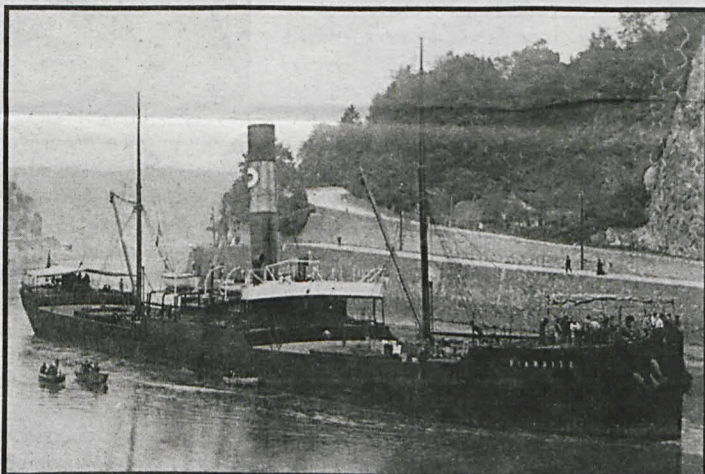
### Żołnierski szlak do cywilnej służby

Do Wielkiej Brytanii dotarł długą drogą, przebył przez dziesiątki ty-

siły pokaźne zyski, kiedy tylko wojna dobiegła końca natychmiast wrócił do ojczyzny. Już w 1945 r. reaktywował w Gdyni Bałtycką Spółkę Okrętową. Założył też własną firmę o nazwie W. Bartosiak i Spółka. Na jej konto odkupił od Rosjan zdobyty na Niemczech stareńki – zbudowany w 1898 r. – parowiec „Illkirch”, któremu nadał nazwę „Gopło”. Masowiec eksploatowany był w systemie trampingowym przede wszystkim na Bałtyku. Mało tego – poprzez



Wincenty Bartosiak



Parowiec „Gopło”, własność Bartosiaka, jeszcze jako „Biarritz”. Był to najstarszy statek, jaki pływał pod polską banderą

swoje kontakty wspomagał handel graniczny komunistycznej już wtedy Polski w nawiązywaniu kontraktów z państwami Ameryki Łacińskiej: Brazylią oraz Argentyną. Wydawać by się mogło, że powinny spotkać go za to stanowiska i zaszczyty. Nic bardziej mylnego.

W 1950 r. armator z Podlasia rodem stracił i statek, i firmę: na mocy zarządzenia ministra żegluga jego spółkę upaństwowiono. Zrażony do działania w bandyckim ustroju właściciel wyjechał z kraju i osiadł na drugiej półkuli. Pracował jako armator, najpierw w Argentynie (od której otrzymał obywatelstwo), a następnie w Stanach Zjednoczonych.

### Polska ponad wszystko – epilog

Nowe życie zaczynał ze statkiem, jaki uchronił się przed nacjonalizacją: zakupionym w czasie wojny uszkodzonym parowcem „Chorzów”, który nazwał „Stella Maria”. Niestety, w 1953

roku osiadł on na mieliźnie, a ratowanie statku okazało się nieopłacalne. Bartosiak zamówił w stoczni w Trieście chłodniowiec, który jako „Stella Nova” (bandera USA, port macierzysty Miami) przynosił mu przez 14 lat dochody. Pomimo nieeleganckiego – delikatnie mówiąc – potraktowania przez ojczyznę armator nie obraził się na Polskę. Pośredniczył w podpisywaniu umów handlowych z argentyńskimi firmami, handlującymi węglem, przyczynił się do stworzenia i umocnienia regularnej linii południowoamerykańskiej, obsługiwanej przez Polskie Linie Oceaniczne.

Na emigracji spisał wspomnienia, wydane pod tytułem „Na morze po chleb i przygodę”. Dożył sędziwego wieku, zmarł w 1985 r. w Miami Beach. Zgodnie z jego ostatnią wolą prochy złożono w Gdyni – mieście, w którym święcił największe triumfy. Spoczywa na cmentarzu Witomińskim.

WALDEMAR BAŁDA



## Rolada biszkoptowa

Dzisiaj polecam Państwu pyszne ciasto, które rozpytywa się w ustach – roladę biszkoptową. To propozycja dla tych, którzy na świątecznym stole obok tradycyjnych wypieków, pragną zobaczyć smaczne niespodzianki.

### Do wykonania ciasta potrzebujemy:

- 1 szklankę mąki pszennej
- 1 szklankę cukru
- 3 jajka
- 1/3 szklankę wody
- 1 łyżeczkę cukru waniliowego
- 1 łyżeczkę proszku do pieczenia

### Przygotowanie:

Białka ubijamy z cukrem na sztywną pianę. Dodajemy żółtka, proszek do pieczenia, mąkę, cukier waniliowy i wodę. Miksujemy przez chwilę na puszystą masę. Ciasto wylewamy na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Pieczemy w nagrzanym do 200 stopni piekarniku przez 20 minut (bez termoobiegu).

Do rolady potrzebna masa będzie również masa.

### Oto jej składniki:

- 1 żółtko • 1 całe jajko • 2 łyżki cukru

Te produkty ubijamy na parze (w garnku zagotowujemy wodę, stawiamy na nim miskę z produktami i mikserem ubijamy na puszystą masę).

### W trakcie ubijania dodajemy:

- 3/4 kostki miękkiej margaryny • 1 szklankę mleka w proszku
- Lnianą ściereczkę posypujemy cukrem pudrem. Przekładamy na nią upieczone gorące ciasto i szybko ciasno zwijamy. Zostawiamy do ostygnięcia. Następnie rozwijamy ciasto, nakładamy masę i ponownie zwijamy, ale już bez ściereczki. Tak przygotowaną roladę wkładamy na godzinę do lodówki. Po wyjęciu jest gotowa do podania. Smacznego!



MG (tekst i foto)

## Co robić, by choinka była jak najdłużej zielona?

### PORADY

Marzeniem wielu, a zwłaszcza najmłodszych, jest to, by choinka pachnąca żywicznym igliwem jak najdłużej pozostała w naszym otoczeniu. Co zrobić, aby jak najdłużej cieszyła nas swoim pięknem?

Oto kilka rad, dzięki którym każde drzewko będzie dłużej zielone i nie zacznie gubić igiełek w zaskakującym tempie.

Najpopularniejsze drzewko: świerk zwyczajny jest, niestety, również najbardziej nietrwałym spośród iglaków. Bez względu jednak na to, jaką kupiliśmy choinkę, są sposoby, by przedłużyć jej świeżość.

- \* **Choinka nie może stać w pobliżu źródeł ciepła**, bo wtedy szybko straci igiełki i zacznie żółknąć.
- \* **Zdecydowanie przedłużymy żywot naszej choinki**, jeśli ustawimy ją w stojaku z wodą. W ten sposób potraktujemy ją, jak kwiat doniczkowy.
- \* **Ciętą choinkę warto, raz na jakiś czas, spryskiwać wodą**, tak jak zraszamy doniczkowe kwiaty. Zwróćmy jednak uwagę na choinkowe lampki.
- \* **Starajmy się nie dotykać choinki**, wtedy dłużej zachowa swoje igiełki.
- \* **Dekorując nasze drzewko, nie obciążajmy zbyt ciężko jej gałązek**. Im mniejszy ciężar naszych ozdób, tym lepiej dla choinki.

Życzę wszystkim Czytelnikom, aby choinka w tym roku cieszyła Was swoim widokiem jak najdłużej!

TEKST I FOTO:

MAŁGORZATA TYMOSZUK



Choinka może służyć nam dłużej

ZARZĄDZAŁ OKRĘGIEM W POLSCE W XI-XII W.	BLISKIE MIĘDZY BRACMI TANIĘC LUDOWY	PIENIĄDZ W HISZPANII PRZED WPROWADZENIEM EURO PTAK O CZARNYM UPIERZENIU	POTOCZNIE: DEFECT TYCZKA	POCZĄTEK DNIA SZPITAL WOJSKOWY	ŚWIĘTA KSIĘGA MUZYKANTÓW	
			METAL, SUROWIEC PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO			
SPRAWOWAŁ WŁADZĘ NAD KASZTELEM					ROBOTNIK PORTOWY	
CZEPIA SIĘ PSIEGO OGONA	10		ROSLINA OGRODOWA, O SILNEJ WONI			
			SUROWY PRAWODAWCA ATENSKI	6		
MIASTO AUTONOMICZNE HISZPANII - W MAROKU		3	WYSUNIĘTA W MORZE CZĘŚĆ LADU; PRZYŁADEK	ZARAWA, W KTOREJ JEDNA OSOBA GONI DRUGĄ	PIOSENKARKA UKRAIŃSKA	UTWÓR MUZYCZNY
ZATOPIONY STATEK	POLSKI POETA I KRYTYK LITERACKI, ZAŁOŻYCIEL CZASOPISMA "ZWROTNIKA", AUTOR DRAMATU "SKORO GO NIE MA"		9	DEKORACJA NA TKANINIE ZAWIESZANA NA ŚCIANIE		
			11	ETAP, KOLEJKA		
NAJSTARSZY SYN BOLESŁAWA CHROBRZEGO	GRA INSPEKTORA MOŻEJKE W SERIALU "OJCIEC MATEUSZ"	15	CHŁOPIEC, KTÓRY SŁUŻYŁ U KRÓLA HUCZĄCY PIĄK	KOC	MICHAEL, PIKARZ ANGIELSKI	
TAJNE SPRYSIĘŻENIE				PARKAN		
DRZEWO LIŚCIASTE	8		14	WYDOBYWA SIĘ Z WULKANU	4	
OTWÓR DO WLEWANIA			7	CHARLES, PIOSENKARZ FRANCUSKI		
ŁŚNI NA KOPYTKACH				IMIĘ PIOSENKARKI LERSKIEJ	5	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

## Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA  
WYDAWNICTWO

Mercedes Lackey, Larry Dixon

### Lot sowy

Rodzice Dariana byli myśliwymi, którzy w Lesie Pelagirskim łapali w pułapki istoty zmienne przez magiczne burze, a potem sprzedawali ich fantastyczne skóry. Darian jednak nie towarzyszył im w ich ostatniej wyprawie do Pelagiru na polowanie, z którego nigdy nie wrócili. Obecnie Darian jest uczniem czarodzieja Justyna, życzliwego starca, który uparcie twierdzi, że Darian ma „talent”. Jednak pogrążony w rozpacz po stracie rodziców chłopiec nie jest zainteresowany magią i zamiast uczyć się, szuka pociechy w lesie, gdzie ukryty wśród olbrzymich drzew, samotnie przeżywa żalobę. Właśnie stamtąd, ze swojej kryjówki na skraju Lasu Pelagirskiego, Darian widzi atak północnych barbarzyńców na wieś. Samotny i bezsilny ucieka w głąb lasu. Nie wie jednak, że w odwiecznych ostępach zamieszkuje Jastrzębi Bracia, lud starożytny i magiczny, a ucieczka doprowadzi go do odkrycia, którego ani Justyn, ani rodzice nie mogli przewidzieć...

### KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na

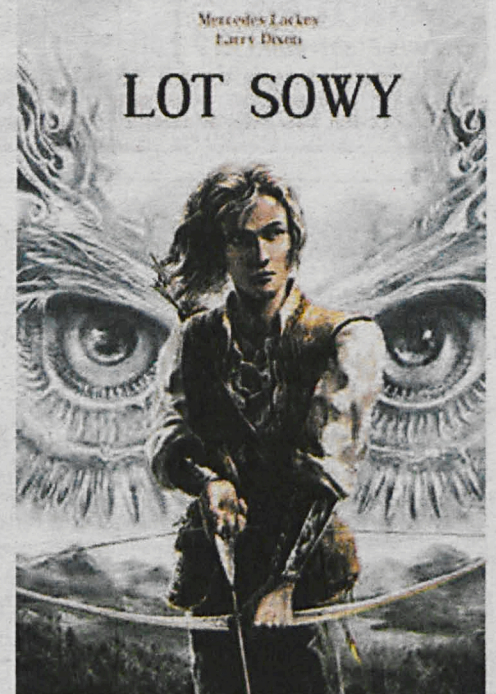
wygranie jednego z trzech egzemplarzy książki autorstwa Mercedes Lackey i Larry'ego Dixona p.t. „Lot sowy” wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Kim byli rodzice Dariana w opisywanej książce „Lot sowy”?

a) myśliwymi

b) rolnikami

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT. Na SMS-y czekamy od 2 do 6 stycznia do godz. 15.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które najszybciej poprawnie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.





# Orleńta i Podlasie na przeciwległych biegunach

## PIŁKA NOŻNA

Za nami 19. kolejek III ligi podkarpacko-lubelskiej. Orleńta Radzyń Podlaski zajmują piąte miejsce ze stratą 15 punktów do lidera. Kibice muszą pogodzić się z zapewnionym ligowym bytem, ale i z pewnym już brakiem szans na awans. Przed rozgrywkami ekipa wzmocniła się i wydawało się, że po dobrym poprzednim sezonie w tym może być jeszcze lepiej. Nie-

stety, punkty pogubione na początku rozgrywek są już nie do nadrobienia. Na drugim biegunie ligowej tabeli znajduje się drugi nasz przedstawiciel – Podlasie Biała Podlaska. Już w poprzednim sezonie białczanie zajęli miejsce spadkowe. Jednak skorzystali z przepisu mówiącego, że najwyższej sklasyfikowana ekipa na miejscu spadkowym z województwa lubelskiego pozostaje na trzecim froncie. Wzmocnienia przed sezonem – może nie

imponujące – ale jednak były. Duet trenerki Robert Róžański i Ryszard Więcierzewski miał do dyspozycji szeroką kadrę zawodników. Początek sezonu był bardzo dobry, ale gdy przyszło grać mecze o tak zwane „sześć punktów”, coś się popsuło. Siedem punktów straty do bezpiecznego miejsca pozwala jednak na wiosenną walkę o ligowy byt.

## III LIGA

1. Karpaty	19	47	33-13
2. Stal R. (s)	19	39	43-15
3. Resovia	19	39	26-11
4. Motor (s)	19	34	33-18
5. Orleńta	19	32	26-14
6. Jarostaw	19	29	22-15
7. Avia	19	29	27-22
8. Chetmianka	19	26	24-18
9. Wólczanka (b)	19	25	35-39
10. Sokół	19	25	23-25
11. Izolator	19	22	19-24
12. Tomasovia	19	22	18-25
13. Stal K.	19	18	21-31
14. Wistoka (b)	19	17	15-26
15. Orzeł	19	17	14-31
16. Hetman (b)	19	16	21-45
17. Podlasie	19	15	8-33
18. Lublinianka	19	15	17-23

## Grali

**Podlasie Biała Podlaska**  
Rafał Adamiuk 12/1, Piotr Bołtowicz 16/1, Łukasz Chojak 5/0, Mateusz Cydejko 11/0, Przemysław Grajek 2/0, Paweł Jabłoński 1/0, Jakub Jarzynka 16/0, Adrian Jesionek 9/2, Bartosz Káliszk 5/0, Tomasz Kaliszuk 15/0, Kamil Kocół 17/1, Mateusz Konaszewski 17/0, Bartosz Koncki 13/0, Damian Leśniak 12/0, Jacek Łabendowicz 1/0, Hubert Łukanowski 16/2, Jakub Magier 3/0, Łukasz Mironiuk 2/0, Łukasz Panasiuk 13/0, Kamil Przychodzień 3/0, Patryk Romaniuk 11/1, Łukasz Sawtyruk 15/0, Artur Sułek 13/0, Damian Szymański

11/0, Adam Wiraszka 18/0, Mateusz Zaciura 13/0.

**Orleńta Radzyń Podlaski**  
Adison 16/8, Rafał Borysiuk 18/3, Łukasz Ebert 16/0, Wojciech Jakubiec 19/1, Paweł Komar 18/1, Arkadiusz Kot 13/1, Konrad Król 18/1, Dominik Kula 1/0, Marek Leszkiewicz 12/0, Krystian Łotys 5/0, Konrad Maca 16/1, Jakub Marciniak 1/0, Witalij Melnyczuk 19/1, Marek Nowacki 1/0, Bartłomiej Powałka 2/0, Dariusz Ptaszyński 10/0, Patryk Szymala 16/0, Tomasz Tymosiak 19/3, Adam Wasiluk 19/0, Adrian Zarzecki 17/2, Piotr Zmorzyński 18/0. Kolejno: Imię, Nazwisko, liczba rozegranych spotkań/liczba bramek

## DAMIAN PANEK, trener Orleńta Radzyń Podlaski:

Jestem zadowolony. Mogliśmy mieć kilka punktów więcej na koncie. Niestety, zanim po dużych zmianach, które nastąpiły latem, wskoczyliśmy na odpowiedni bieg, trochę punktów pogubiliśmy. W okresie zimowym nie przewidujemy wielu zmian. Chcemy konsolidować ekipę i walczyć o jak najlepszą pozycję. Na jesieni na pewno odkryciem był Adison i nie ukrywam, że fakt, iż zostaje z nami, bardzo cieszy. Było także wielu innych zawodników, których gra decydowała o naszej dobrej postawie. Nie chcę jednak wymieniać ich z imienia i nazwiska. Naszą siłą jest zespół.

Co do samej ligi to zaskoczeniem może nie jest fakt, że w tabeli przewodzią Karpaty, duża przewaga, jaką wypracowały sobie nad moim faworytem do awansu – Stalą Rzeszów. Wydaje mi się, że wiosną jeszcze wiele się wydarzy i walka o awans będzie trwać do końca.

Martwi mnie obecność Podlasia w dolnych rejonach tabeli. To zespół bliski mi ze względu na sentyment, jakim go darzę. Uważam, że drużyna powalczy i utrzyma się w III lidze, czego im serdecznie życzę.

## ROBERT RÓŻAŃSKI, trener Podlasia Biała Podlaska:

Naszą grę w tych dziewiętnastu kolejkach odzwierciedla miejsce w tabeli. Stąd trudno mówić o zadowoleniu. Inna sprawa to fakt, że przy odrobinie szczęścia mogliśmy mieć przynajmniej o cztery punkty więcej, co diametralnie odmieniałoby naszą sytuację. Broni nie składamy i walczyć będziemy do końca. Nie możemy liczyć na spektakularne wzmocnienia. Stąd musimy solidnie przetrwać zimę i na wiosnę dać z siebie wszystko. Jesienią wiele pożytku mieliśmy z Huberta Łukanowskiego. To nowy zawodnik w naszej ekipie, który z meczu na mecz się rozkręcał. Bardzo dobrze sprawował się także Łukasz Panasiuk, który mimo młodego wieku dobrze prezentował się na trzecioligowych boiskach. Niestety, boryka się z kontuzjami co nie pozwala mu na rozwinięcie skrzydeł. Liga w tym roku jest spolaryzowana. Są ekipy, które będą walczyć o awans, będą spokojne i te, którym pozostanie walka o byt, co będzie naszym udziałem.

Dobra postawa Karpat nie zaskakuje. Jak się ma takich zawodników w składzie jak Kamil Walaszczyk czy Bartłomiej Buczek, można mierzyć wysoko.



Jowita Sierczyk na podium

## Jowita jak zwykle na medal

### PLYWANIE

W Ostrowcu Świętokrzyskim odbyły się zimowe mistrzostwa Polski seniorów i młodzieżowców w pływaniu. Dobrze zaprezentowała się Jowita Sierczyk (Żak Biała Podlaska). Na 200 metrów stylem zmiennym była druga i trzecia na 100 metrów. Podopieczna Fundacji Stefczyka awansowała ponadto do półfinału 100 metrów stylem motylkowym. Zrezygnowała jednak z dalszego udziału w konkurencji. W tych samych kwalifikacjach odpadła Julita Duchnowska (AZS AWF Biała Podlaska). Sztafeta białskich akademików (Jakub Wąsik, Patryk Ciećka, Wojciech Suszek i Krystian Greś) na 4 x 50 m stylem zmiennym zajęła 21. miejsce. Suszek na 50 m stylem dowolnym miał 73. czas, Greś –

105., Mateusz Szutko (AZS AWF) – 109., a Ciećka uplasował się na 117 pozycji. Duchnowska zajęła 39. miejsce w konkurencji 100 m stylem grzbietowym, na 50 m stylem motylkowym miała 73. czas. Wąsik był 32. na 200 m stylem grzbietowym. Na 50 m tym samym stylem miał 22. czas, Greś był 55, a Ciećka 88. Szutko i Suszek zajęli kolejno 61. i 62. miejsce na 100 m stylem motylkowym. Szutko startował również na 200 m stylem motylkowym i był 31. Na 100 metrów „klasykiem” Kamil Zieliński (AZS AWF) był 35., a Ciećka 58. Na 50 m stylem klasycznym Zieliński był 40, a Ciećka 73. Na 100 m stylem dowolnym Suszek był 84., Szutko zajął 115 miejsce, a Greś 130. Na 100 m stylem grzbietowym Wąsik miał 42. czas, na 100 m stylem zmiennym był o dwa miejsce niżej.

## Tenisowe zmagania

### SPORT SZKOLNY

Odbył się finał miasta Biała Podlaska w tenisie stołowym w ramach licealiady. Wśród chłopców wygrali uczniowie ZSZ nr 1 w składzie: Piotr Woszczyk, Paweł Na-

zaruk, Łukasz Peszuk, wyprzedzając LO I i LO II. Wśród dziewcząt równych sobie nie miały uczennice z II LO w Białej Podlaskiej w składzie: Paulina Tymoszuk, Monika Mackiewicz, Kamila Lubaszewska. Kolejne miejsca zajęły LO I i ZSZ nr 1.



Na tenisowym stole nie brakowało zaciętych spotkań



PIOTR FRANKOWSKI  
Kierownik działu sportu

**M**amy nowy rok 2015. Tradycyjnie większość z nas żyje nadzieją, że ów nowy rok będzie lepszy od poprzedniego lub mniej optymistycznie – niegorszy. Osobiście wydaje mi się, że nowy rok

### OKIEM DZIENNIKARZA

## Będzie lepiej, dużo lepiej

przyniesienie duże zmiany jeśli chodzi o nasz podlaski sport. Będą to oczywiście zmiany na lepsze. Przewiduję też, że zmieni się trochę układ wiodących dyscyplin. Na pewno można się spodziewać rozkwitu MMA jako sportu wyczynowego. Podobnie idzie fala popularności biegania oraz kolarstwa, choć w formie niezbyt mocno wyczynowej, a bardziej prozdrowotnej.

Na pewno wśród gier zespołowych tradycyjnie i niepodzielnie będzie wiodła prym piłka nożna, ale pojawią się silni konkurenci. Najwięcej medali i sukcesów przyniesie nam pływanie, a dokładnie Jowita Sierczyk. Inni nasi sportowcy będą chcieli jej dorównać i wypadną niewiele gorzej. A podsumowanie roku za rok zajmie mi nie jedną stronę, a dwie... Dosięgo Roku!

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI SĄ KASY STEFCZYKA

## Piłkarski weekend

## PIŁKA NOŻNA

W przyszłym tygodniu do gry wracają piłkarki AZS PSW. Podlasie Biała Podlaska zagra przed własną publicznością, Orleńscy Radzyń Podlaski i Lutnia Piszczac rozegrają mecze na wyjeździe.

## Spotkanie outsiderów

W pierwszej wiosennej kolejce ekstraklasy kobiet przedostatni w tabeli AZS PSW Biała Podlaska zagra z ostatnim Golemem Częstochowa. To bardzo ważny mecz dla dalszego układu tabeli. Ewentualna wygrana białczanek daje im duże szanse na walkę o wyższe cele niż tylko byt w lidze. Strata punktów może ich sytuację bardzo skomplikować.  
Nasz typ: AZS wygra.

## Jadą do Zamościa

W sobotę o godz. 16 w Zamościu Orleńscy Radzyń Podlaski zmierzą się z miejscowym Hetmanem.

– Nie będę ukrywał, że jesteśmy faworytem tego meczu – powiedział trener Orleńscy Damian Panek. – Do gry wracają po pauzie za kartki Rafał Borysiuk i Adrian Zarzecki. Do końca kwietnia wyłączone jest z gry Wojciech Hołoweńko. Nie martwię się tym jednak, bo mamy wartościową ławkę.  
Nasz typ: Remis.



W drużynie Orleńców na boisku pojawi się Rafał Borysiuk

i o punkty może być bardzo ciężko. – W każdym meczu gramy o zwycięstwo, to naturalne. Potrzebujemy punktów, bo chcemy utrzymać się w lidze. Nie jesteśmy jednak faworytem tego starcia. W składzie brakuje nam Piotra Litwiniuka oraz Łukasza Sawtyruka, nie będącego w pełnej dyspozycji. Z drugiej strony z meczu na mecz gramy lepiej, i to mnie cieszy. Mimo, że w Rzeszowie przegraliśmy aż 0:4, pierwsze pół godziny meczu w naszym wykonaniu było bardzo dobre – powiedział trener Podlasia Robert Różański.  
Nasz typ: Remis.

## Podnieść się po batach

W najbliższy weekend Lutnia Piszczac uda się do Opoli Lubelskiego na spotkanie z miejscowym Opolaninem. Rywal niełatwy i ciężko będzie naszej drużynie podnieść się po wysokiej przegranej na własnym boisku z rezerwami Górnika Łęczna.

Nasz typ: Opolanin wygra.

## Klasa okręgowa

Huragan Międzyrzec Podlaski – Bizon Jeleniec, Janowia Janów Podlaski – Grom Kąkolewnica, ŁKS Łazy – Granica Terespol, Niwa Łomazy – GLKS Rokitno, Orkan Wojcieszków – Dwernicki Stoczek Łukowski, Sokół Adamów – LZS Dobryń, Unia Żabików – Victoria Parczew. Wszystkie mecze w niedzielę.

## Klasa A

Orzeł Czemierniki – Agrosport Leśna Podlaska, Polesie Serokomla – Olimpia Okrzeja, GLKS Roskosz-Grabanów – LKS Milanów, Start Gózd – Hutnik Huta Dąbrowa, Tornado Branica Suchowolska – Gręzovia Gręzówka, Tur Turze Rogi – Dąb Dębowa Kłoda, Tytan Wisznice – Wenus Oszczepalin. Wszystkie mecze w niedzielę.

## Klasa B Grupa I

Wodnik Siemień – LZS Sielczyk, Grom Sosnowica – Kanzas Konstantynów, Lutnia II Piszczac – Absolwent Domaszewnica. Wszystkie mecze w niedzielę.

## REMIS I DWIE PORAŻKI

## PIŁKA NOŻNA

Bez wygranej zakończyli miniony weekend nasi piłkarze. Jeden punkt wywalczyły Orleńscy Radzyń Podlaski, dwie wysokie zanotowały drużyny Podlasia oraz Lutni. Orleńscy Radzyń Podlaski tylko zremisowały u siebie z Tomasovią Tomaszów Lubelski 1:1. W 87 minucie po pięknej bramce z rzutu wolnego Jewgienija Chorolskiego gospodarze objęli prowa-

dzenie. Niestety, po kontrowersyjnym rzucie karnym w doliczonym czasie gry, wyrównał Marcin Żurawski. Podlasie Biała Podlaska zagraли w Rzeszowie. Resovia – zgodnie z przewidywaniami – rozprawiła się z białczanami dość sprawnie, już do przerwy prowadząc 4:0. Jeszcze większe lanie spotkało Lutnię Piszczac, która uległa na własnym boisku rezerwom Górnika Łęczna aż 0:6.



W Radzynie bramki padły w końcówce meczu

## Orleńscy Radzyń Podlaski – Tomasovia Tomaszów Lubelski



1:1 (0:0)

Bramki: Chorolski 87 – Żurawski 91



Orleńscy: Wasiluk – Leszkiewicz, Kazubski, Łaskomy, Chorolski, Ptaszyński, Tymosiak, Pliszka (74 Kot), Struk (84 Samociuk), Zmorzyński, Oziemczuk (89 Król)

## Resovia Rzeszów – Podlasie Biała Podlaska



4:0 (4:0)

Bramki: Fedan 30, Rop 38, 41, Ogródnik 43



Podlasie: Baczewski – Szymański, Mirończuk, Konaszewski, Kacik, Jarzynka, Grajek, Wiraszka (83 Łukasiewicz), Piotrowicz (75 Magier), Lesiuk (58 Kocoł), Romanluk (46 Sawtyruk)

## Lutnia Piszczac – Górnik II Łęczna



0:6 (0:1)

Bramki: Kalinowski 45, Szpak 65, 90, Bożok 69, 74, Zuber 87



Lutnia: Kijora – Litwiniuk, Korneluk, Węgorowski, Jaszczyński, Czebreszuk (62 Biegajto), D. Mielnik, Kurowski, Korzeniewski (58 Gromysz), Cydejko (78 J. Mielnik), Tyrka

## III LIGA

21. kolejka:  
Chełmianka – Lublinianka 0:1  
Stal K. – Orzeł 3:0  
Resovia – Podlasie 4:0  
Orleńscy – Tomasovia 1:1  
Omega – Hetman 3:2  
Sokół – Jarosław 1:1  
Polonia – Izolator 0:1  
Stal S. – Karpaty 0:2

1. Resovia	20	40	44-17
2. Jarosław	19	39	24-8
3. Orleńscy	20	38	31-19
4. Stal K.	20	37	39-27
5. Tomasovia	20	34	28-18
6. Sokół	20	32	32-21
7. Avia	19	31	33-22
8. Izolator	20	30	40-30
9. Karpaty	20	29	30-22
10. Chełmianka	20	27	25-25
11. Orzeł	20	27	24-35
12. Lublinianka	20	23	24-27
13. Hetman	19	20	21-40
14. Stal S.	20	20	17-31
15. Podlasie	20	19	16-36
16. Polonia	19	17	22-34
17. Omega	20	5	11-49

## IV LIGA

17. kolejka:  
Lewart – Sparta 1:0  
Ruch – Roztocze 2:2  
Łada – Unia 4:0  
Victoria – Powiślak 0:1  
Janowianka – Orion 1:5  
Lutnia – Górnik II 0:6  
Hetman – Opolanin 3:0  
Stal – Orleńscy 0:2

1. Górnik II	17	40	47-25
2. Lewart	17	37	35-11
3. Hetman	17	37	44-16
4. Powiślak	17	35	37-14
5. Orleńscy	17	31	42-17
6. Łada	17	27	31-15
7. Ruch	17	26	39-35
8. Opolanin	17	26	28-29
9. Victoria	17	25	36-32
10. Orion	17	25	28-30
11. Janowianka	17	21	24-27
12. Sparta	17	21	35-36
13. Lutnia	17	16	23-43
14. Roztocze	17	11	22-46
15. Unia	17	8	14-49
16. Stal	17	7	13-70

KASY STEFCZYKA

Krótko i na temat:  
**Obniżka** procentowania  
pożyczki. **Sprawdź!**

Możesz pożyczyć zarówno 1000 zł, jak i 100 000 zł, a nawet więcej na duże wydatki.

kasystefczyka.pl

801 600 100

(koszt wg taryfy operatora)

Szczegóły w placówkach Kas.

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

